

Ścisła współpraca obronna Unii Europejskiej jest nie tylko koniecznością: opłaci się również rządowi i obywatelom

Autor: Jorge Domecq – dyrektor Europejskiej Agencji Obrony

Przez wiele lat obronność była traktowana jako marginalny aspekt wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, ale ostatnio stała się jednym z priorytetów europejskiej agendy. W roku 2016 kolejne inicjatywy UE oraz poszczególnych państw członkowskich kładły na tę kwestię duży nacisk.

To nie wszystko: w czasie, gdy liderzy UE przygotowują się do spotkania w Rzymie w dniu 25-go marca w ramach obchodów 60. rocznicy podpisania traktatów rzymskich – a dzieje się to w jednym z najtrudniejszych i najbardziej burzliwych okresów w historii Unii – obronność przedstawiana jest jako obszar, w którym projekt europejski może nabrać nowego wymiaru.

W pełni podzielam ten pogląd: nadszedł czas, by obronność stała się ważnym elementem współpracy europejskiej.

Nie oszukujmy się: dla nas, Europejczyków, jedynym rozwiązaniem jest połączenie sił oraz myślenie i działanie w sprawach bezpieczeństwa i obrony w kategoriach europejskich, wykraczających poza granice narodowe. Rosnące zagrożenia w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, przyszłość stosunków transatlantyckich i rewolucja technologiczna obserwowana w skali globalnej to czynniki, które powinny przekonać największych sceptyków, że tym razem Europa musi podjąć wspólne, bardziej skoordynowane wysiłki na rzecz poprawy swojego bezpieczeństwa.

Pod względem politycznym skuteczne, oparte na większej współpracy podejście do europejskiej obronności wydaje się nieuniknione. Mówiąc dosadnie, zmiany w sytuacji na świecie prędzej czy później zmuszą narody Europy do zjednoczenia się i podjęcia wspólnych działań, gdyż jest to warunek ochrony ich interesów i obywateli.

Niemniej jednak naciski z zewnątrz nie powinny być jedynym argumentem. Istnieje wiele praktycznych powodów, dla których pogłębiona współpraca europejska w dziedzinie obrony jest opłacalna.

Po pierwsze i najważniejsze, są to przyczyny finansowe.

Europejski rynek obronny charakteryzuje się obecnie dużym stopniem fragmentaryzacji.

28 ministerstw obrony przygotowuje budżety i wydaje środki na szczeblu krajowym bez odpowiedniej koordynacji. Jest to podejście kosztowne, które prowadzi często do powielania wysiłków i wydatkowanych funduszy, ponieważ każde państwo członkowskie stara się samodzielnie zaspokoić pełne spektrum zdolności obronnych. Lepsze planowanie, procedura wspólnych zamówień i wspólny rozwój zdolności obronnych mogą znacznie poprawić system wydatkowania środków na zbrojenia, a tym samym doprowadzić do sporych oszczędności dla podatników.

Według danych szacunkowych (*) rządy europejskie mogłyby ograniczyć nawet o jedną trzecią (!) środki przeznaczane na sprzęt wojskowy, gdyby zdecydowały się na koordynację własnych inwestycji.

Mówimy tu o miliardach euro, które można by albo zaoszczędzić, albo przeznaczyć na inne inwestycje długoterminowe.

Efektywność kosztowa nie jest oczywiście jedyną korzyścią. Interoperacyjność i poprawa skuteczności to równie ważne aspekty opartego na większej współpracy podejścia do wydatków na obronność.

W porównaniu z USA europejskie siły zbrojne koncentrują się na zbyt wielu rodzajach wyposażenia wojskowego. Na przykład w roku 2016 państwa członkowskie UE dysponowały 20 rodzajami myśliwców (6 w USA), 29 rodzajami fregat (4 w USA) i 20 rodzajami pojazdów opancerzonych (2 w USA). Bardziej skoordynowane planowanie i zakupy oraz wspólne wykorzystanie posiadanych zdolności przyczyniłyby się do poprawy potencjału wojskowego oraz interoperacyjności sił zbrojnych państw członkowskich.

Pogłębiona współpraca w tym zakresie jest zatem kluczowym aspektem dbałości o usprawnienie skuteczności oraz interoperacyjności europejskich sił zbrojnych. Jednocześnie obywatele i podatnicy europejscy skorzystają na lepszym wykorzystaniu środków.

Umożliwianie tej współpracy, inicjowanie wspólnych projektów i zarządzanie nimi w obrębie zainteresowanych państw członkowskich to podstawy działania Europejskiej Agencji Obrony (European Defence Agency, EDA). Od momentu powołania do życia w roku 2004 Agencja pełni rolę ośrodka europejskiej współpracy w dziedzinie obronności, którego fachowa wiedza i dostęp do narodowych ekspertów nie mają sobie równych. Doświadczenie podpowiada, że jeśli państwa członkowskie wykazują się polityczną wolą do poważnego traktowania współpracy wojskowej, Europejska Agencja Obrony jest bardzo sprawnym podmiotem.

Obecnie, w czasach, gdy zacierają się instytucjonalne granice UE w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, warto przypomnieć, że państwa członkowskie zawsze, od samego początku, uznawały Agencję za główne narzędzie wdrażania współpracy w dziedzinie obronności, gdyż to właśnie na poziomie Europejskiej Agencji Obrony rządy narodowe decydują o priorytetach w zakresie zdolności obronnych oraz metodach ich zarządzania. Z wielkim zadowoleniem przyjmujemy wsparcie, które jest gotowa zapewnić Komisja Europejska w ramach przyjętego niedawno europejskiego planu działania w sektorze obrony (European Defence Action Plan, EDAP).

Współpraca w dziedzinie obronności jest pilnie potrzebna. Nie możemy pozwolić sobie na to, aby ta ważna kwestia ugrzęzła w debatach politycznych czy instytucjonalnych, które, niestety, nie koncentrują się na naszym wspólnym celu, jakim jest wzmocnienie potencjału obronnego Europy. Realizacja tego założenia wymaga od Europy optymalnego wykorzystania posiadanych narzędzi. Z pewnością Europejska Agencja Obrony jest jednym z nich.

Unia Europejska stoi na rozdrożu. Aby przetrwała trudne chwile i rozwijała się dalej, potrzebne są wizjonerskie decyzje i ambitne działania, które powinny być podjęte wspólnie przez naszych przywódców.

() Munich Security Report 2017*



Jorge Domecq, wysokiej rangi dyplomata hiszpański, pełni funkcję dyrektora Europejskiej Agencji Obrony od lutego 2015 roku. Wcześniej był ambasadorem Hiszpanii na Filipinach i przy OBWE. Piastował także szereg stanowisk w hiszpańskich ministerstwach obrony i spraw zagranicznych, jak również w NATO.

Europejska Agencja Obrony to międzyrządowa agencja Rady UE utworzona w roku 2004 z myślą o wspieraniu państw członkowskich w rozwoju europejskiego potencjału obronnego i współpracy wojskowej. Do jej głównych zadań należą wspieranie badań naukowych i technologii (Research and Technology, R&T) oraz wzmacnianie europejskiego przemysłu obronnego. Siedziba Agencji znajduje się w Brukseli.